

TEN, CO WYGNIATA WINOGRONA W TŁOCZNI (Iz 63, 1-6)

- W.** Któż^e jest Ten, co przybywa z Edomu?
Któż^a jest Ten, co idzie w szatach szkarłatnych,^e
wspaniał^{H⁷} w swym odzieniu
i kroczy z wielką swą^e mocą?
- K.** To Ja, to Ja, który mówię^D sprawiedliwie,^e
to Ja^{H⁷} potężny w wybawianiu.^e
- W.** Dlaczego szkarłatna
jest Twa szata?
Jak u tego,^a
co wygniata winogrona w tłoczni^e?
Dlaczego? Dlaczego?^{H⁷}
Dlaczego?^e
- K.** Sam jeden, sam jeden^D wygniatałem w tłoczni,^e
z mego ludu nikogo nie było ze Mną.^{H⁷}^e

Rozglądałem się, rozglądałem, nie było nikogo,
kto by Mi pomagał;
zdumiewałem się, bo nikt nie podtrzymywał.
I wtedy moje ramię Mnie ocaliło,
moja siła, moja siła Mnie podtrzymała:
albowiem nadszedł dzień pomsty.
Deptałem, deptałem narody,
– ich krew spłynęła na ziemię
i poplamiła wszystkie moje szaty.

W. Któż jest Ten, co przybywa z Edomu?

Któż jest Ten, co idzie w szatach szkarłatnych,
wspaniały w swym odzieniu
i kroczy z wielką swą mocą?